

WIT BRYLIŃSKI

Koło Miłośników Historii Tuliszkowa

DZIEJE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W TULISZKOWIE W LATACH 1906-1945

Dzieje ochotniczych straży pożarnych z każdym rokiem stają się przedmiotem coraz większego zainteresowania ze strony historyków i regionalistów. Dotyczy to także jednostek strażackich z obszaru umownie zwanego Wielkopolską Wschodnią. W ostatnich latach ukazało się kilkanaście cennych opracowań poświęconych pożarnictwu, a spośród nich należy wskazać przede wszystkim obszerną publikację przybliżającą dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaliszu¹. Syntetycznego opracowania swoich dziejów doczekały się także jednostki strażackie z terenu powiatu tureckiego².

Szczególną rolę w życiu społecznym Tuliszkowa (pow. turecki) na przestrzeni XX wieku odgrywała i współcześnie nadal odgrywa miejscowa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej (dalej: OSP). Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania jej działalności w latach 1906-1945. Dotychczas dzieje tuliszkowskiej straży pożarnej nie były przedmiotem badań naukowych. Wyjątek stanowią symboliczne wzmianki w monografiach miasta i parafii oraz krótki zarys dziejów opracowany przez Bartosza Stachowiaka³.

Niemożliwe jest pełne odtworzenie działalności straży w interesującym nas okresie. Przedwojenna spuścizna aktowa po OSP Tuliszków zachowała się w stopniu dalece niepełnym. Podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią przechowywane w konińskim oddziale Archiwum Państwowego w Poznaniu zespoły strażackie. Na szczególną uwagę zasługuje zespół akt Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie, którego daty krańcowe obejmują lata 1924-1938. Najlepiej udokumentowany jest okres od 1929 do 1936 roku, ponieważ zachowały się protokoły posiedzeń zarządu i protokoły walnych zebrań. Wiele informacji o międzywojennej działalności straży odnaleziono także w aktach pozostałych po Oddziale Powiatowym Związku Straży Pożarnych RP w Koninie (dalej: OP ZSP RP w Koninie). Materiały te nie były dotychczas wykorzystywane w opracowaniach poświęconych miastu. Dzieje OSP Tuliszków w okresie niewoli rosyjskiej przybliży nam historia straży spisana w 1931 r. i zachowana w Złotej Księdze Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie, przechowywanej w archiwum jednostki.

¹ *Ochotnicza Straż Pożarna w Kaliszu w latach 1864-2014*, red. T. Olejnik, K. Walczak, Kalisz 2015.

² B. Stachowiak, *Monografia Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Tureckiego*, Turek 2009. W pracy tej każdej jednostce poświęcono kilka stron opracowania ukazując zarys jej dziejów od założenia do pierwszych lat XXI wieku. Publikacja ta wymaga jednak uzupełnień w miarę rozwoju badań. Oparta została bowiem na materiałach przekazanych autorowi przez poszczególne straże, bez przeprowadzania poszukiwań w archiwach państwowych.

³ B. Stachowiak, *Monografia...*, s. 217-225.

Uzupełniając poszukiwania prowadzono w przedwojennej prasie oraz pośród jednostek archiwalnych dotyczących m.in. bezpieczeństwa publicznego i stowarzyszeń⁴, a także w kronice jednostki spisanej w oparciu o wspomnienia i materiały z okresu powojennego⁵.

*

Tuliszków przez wieki zmagał się z żywiołem ognia. Źródła historyczne informują, że do pożarów dochodziło m.in. około 1608, w 1684 i 1774 r.⁶ Najczęściej ofiarą pożogi padały zabudowania parafialne. W 1684 i 1774 r. w pożarach doszczętnie spłonęły kolejne plebanie. Kolejny większy pożar wybuchł w 1856 r.⁷ Potrzeba założenia straży ogniowej była więc w mieście ogromna. Początki Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie należy datować na 1878 r. „Kurier Codzienny” w numerze z lipca tr. donosił:

bawiący czasowo w osadzie Tuliszków pow. konińskim, członek kaliskiej straży ogniowej p. Ed. Idzikowski, przy czynnym współudziale miejscowego proboszcza [ks. Maksymiliana Ostrzyckiego⁸] i wójta gminy, zorganizował tamże straż ogniową ochotniczą. Na razie zapisało się członków 80, którzy podzieleni na cztery oddziały, wybrali jednogłośnie na naczelnika p. Stanisława Poprawskiego, a na naczelników oddziałów pp. Ignacego Dessauera, Jakóba Pawlickiego, Ludwika Peterkiewicza, Józefa Durkiewicza. Straż tymczasowo zaopatrzona została w bosaki, drabiny, sikawki ręczne i beczki do wody. Zarząd gminy postanowił postarać się o pozwolenie zakupienia sikawki na kołach, oraz i innych potrzebnych narzędzi z funduszu kasy gminnej – w której znajduje się do kilku tysięcy rubli z kar i innych źródeł pochodzących. Pomieniona straż ogniowa obznajmioną została z odpowiednią ustawą zapożyczoną tymczasowo od straży z Konina. Ustawa zaś dla straży Tuliszkowskiej wkrótce przedstawioną będzie do zatwierdzenia władzy. Pierwsza próba nowo uorganizowanej straży wiele do życzenia nie pozostawiła – mimo to naczelnicy dowiedziawszy się o odbyć się mającej próbie straży ogniowej w Turku, umyślnie udali się tamże, aby naocznie obznajomić się z działalnością i porządkiem⁹.

Uchwałę założycielską oraz statut za pośrednictwem naczelnika powiatu konińskiego przesłano następnie do zatwierdzenia przez generał-gubernatora warszawskiego. Decyzja w sprawie rejestracji nadeszła dopiero 6 marca 1881 r. Niestety, była ona negatywna. Generał-gubernator Piotr Albiedinski w przesłanym piśmie do Kancelarii Gubernatora Kaliskiego powołał się na zapis prawny z 1875 r. mówiący, że stowarzyszenia straży ogniowych mogą być organizowane jedynie w miastach gubernialnych¹⁰.

⁴ Zespoły: Akta miasta Tuliszków oraz Starostwo Powiatowe w Koninie.

⁵ Największa wartość poznawcza kroniki dotyczy okresu powojennego, który został opracowany na podstawie dokumentów z lat 1945-1951, protokołów walnych zebrań oraz wspomnień starszych druhów. Autor nie dotarł do wykorzystanych w niniejszym artykule materiałów przechowywanych w konińskim oddziale Archiwum Państwowego w Poznaniu.

⁶ W. Bryliński, *Parafia św. Wita w Tuliszkowie. Dzieje i współczesność*, Włocławek 2015, s. 36-37, 42.

⁷ J. Łojko, J. Stępień, *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań-Konin 1995, s. 220.

⁸ Zob. W. Bryliński, *Ksiądz Maksymilian Ostrzycki (1838-1902) – wieloletni proboszcz parafii Tuliszków; budowniczy, społecznik, syn ziemi kaliskiej*, „Polonia Maior Orientalis” 2017, t. IV, s. 233-249.

⁹ „Kurier Codzienny” 1878, nr 164, s. 2. Zob. także: *Straż ogniowa w Tuliszkowie*, „Gazeta Polska” 1878, nr 166, s. 2.

¹⁰ T. Olejnik, *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 53.

Efekty tej decyzji były katastrofalne. W latach 1881-1884 Tuliszków padł ofiarą kolejnych pożarów¹¹. Nie wiemy, czy w czasie prawie trzyletniego oczekiwania na odpowiedź gubernatora, straż tuliszkowska prowadziła jakąkolwiek działalność.

Apel o założenie, a w świetle powyższego, reaktywację straży ogniowej, wystosowano w 1902 r. na łamach „Gazety Kaliskiej”. Po pożarze zabudowań młynarza Odorzyńskiego i niewystarczających wysiłkach w gaszeniu pożaru przez dwie sikawki stanowiące własność dworu i miasta, korespondent gazety zwrócił uwagę na potrzebę zorganizowania jednostki straży w Tuliszkowie, ze względu na gęstość zaludnienia w mieście i okolicy oraz coraz częstsze wypadki pożarów¹². Dopiero jesienią 1905 r. powołano komitet założycielski straży, w skład którego weszli: Włodzimierz Iwanow (nauczyciel), Piotr Olkiewicz (organista), Stanisław Piwoński (kupiec), Władysław Lesiński (piekarz), Franciszek Hańc (cieśla), Bartłomiej Patrzykąt (stolarz, weteran powstania styczniowego 1863-1864 r.), Józef Patrzykąt (krawiec), Konstanty Hübner (b.d.), Józef Mikołajewski (powroźnik) oraz Józef Kruczkowski (sklepikarz). Rozpoczęli oni starania o rejestrację straży wysyłając odpowiednie wnioski i statut do Kancelarii Gubernatora Kaliskiego¹³. Do grona założycieli jednostki należy także zaliczyć ówczesnego proboszcza parafii Tuliszków, ks. Stanisława Skulskiego¹⁴. Władze gubernialne przychyliły się do wniesionego wniosku o założenie jednostki i z dniem 19 lipca 1906 r. dokonały rejestracji Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie¹⁵.

Krótko po rejestracji jednostki zwołano walne zgromadzenie członków, na którym stawilo się 56 druhów. Dokonano wówczas wyboru władz straży. Prezesem wybrano ziemianina, właściciela pobliskiego majątku Smaszew, Bolesława Lissowskiego. Na jego zastępcę wyznaczono właściciela majątku Tuliszków, Samuela Nelkena, natomiast skarbnikiem został Ignacy Marciniak. Skład zarządu uzupełnili: Władysław Lesiński i Józef Mikołajewski, a w charakterze zastępców: Adam Kubacki, Franciszek Hańc i Józef Kruczkowski. Do komisji rewizyjnej powołano Władysława Kropidłowskiego i Wawrzyńca Nawrockiego. Naczelnikiem straży wybrany został druh Włodzimierz Iwanow, który uchodził wśród miejscowych strażaków za „ojca założyciela” jednostki. Nie sprawował on swojej funkcji zbyt długo. Po ciężkiej półrocznej służbie, której owocem było wybudowanie drewnianej remizy, ustąpił on ze stanowiska. Jego następcą został Mieczysław Kranc, za którego urzędowania zakupiono 2 sikawki. Również i jego kadencja nie trwała długo. Kolejnym naczelnikiem został gorzelniany z majątku Tuliszków, Czesław Kranc, który swoją funkcję sprawował od początku 1907 do końca 1908 roku. Jego staraniem zakupiono wiele narzędzi gaśniczych, w tym 6 beczkowsów drewnianych dwukołowych, drabinę, prądnice, 18 pasów z toporami, 30 skórzanych pasów, 4 bosaki, 4 szpadle, 2 siekiery, linię ćwiczebną, 8 linek toporniczych, 4 sygnałki kawaleryjskie, oraz wyremontowano stare narzędzia, w tym nabyte przez poprzednika 2 sikawki. Jak odnotowano w Złotej Księdze jednostki, za naczelnika Czesława Kranca często odbywały się ćwiczenia druhów, a w szeregach panował rygor¹⁶.

¹¹ *Tuliszków*, „Gazeta Świąteczna” 1881, nr 18, s. 2; „Kuryer Codzienny” 1884, nr 302, s. 4; M. Ostrzycki, *Opis historyczny Tuliszkowa*, „Kaliszanin”, 1891, nr 24, s. 3.

¹² *Z Tuliszkowa, pow. konińskiego*, „Gazeta Kaliska” 1902, nr 204, s. 2.

¹³ Archiwum Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie (dalej: AOSPT), Złota Księga 1906-2006 Ochotnicza Straż Pożarna Tuliszków (dalej: Złota Księga), brak paginacji.

¹⁴ W. Bryliński, *Parafia św. Wita...*, s. 108.

¹⁵ AOSPT, Złota Księga, b.p.

¹⁶ Tamże.

W 1907 r. dzięki zabiegom zarządu na czele z prezesem Bolesławem Lissowskim, przy OSP utworzono orkiestrę strażacką. W celu zakupu potrzebnych instrumentów muzycznych przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, którą hojnie wsparli mieszkańcy Tuliszkowa. Instrumenty nabyto za kwotę 800 rubli. Pierwszym kapelmistrzem orkiestry został współzałożyciel straży i organista parafii św. Wita w Tuliszkowie – Piotr Olkiewicz. Kolejną zbiórkę funduszy zarządzono na zakup sztandaru. Prowadziły ją Teodozja Lesińska, Helena Wróblewska i Leokadia Zienkiewicz, wspierane przez druhow: Ignacego Ługowskiego i Wincentego Kolasińskiego. Rodzicami chrzestnymi sztandaru zostali Joanna Kranc i Zygmunt Rowiński, a jego poświęcenia dokonał proboszcz parafii ks. Leopold Ciesielski. W tej podniosłej uroczystości wzięły udział delegacje z Konina, Rychwała, Turku i Władysławowa¹⁷. W pierwszych latach działalności straży, dużym zainteresowaniem cieszyły się organizowane przez druhow zabawy. Przykładowo, w 1908 roku straż uzyskała 320,73 rubli dochodu z zorganizowanych zabaw, co stanowiło 43% ogólnej sumy jej dochodów¹⁸.



*Oddział OSP Tuliszków wraz z pocztą sztandarowym (ok. 1912 r.)
Źródło: zbiory Marka Bucikiewicza.*

W 1909 r. kolejnym naczelnikiem straży został sekretarz Zarządu Gminy Tuliszków, Franciszek Ropolewski, który funkcję tę pełnił do 1910 r. Jego wielką zasługą było wybudowanie murowanej jednopiętrowej remizy. W tym celu jednostka zaciągnęła pożyczkę w Kasie Pożyczkowo-Oszczędnościowej w wysokości 2000 rubli. Budowę ukończono w ciągu roku, a największe zasługi w pracach położyli druhowie: Władysław Lesiński, Stanisław Piwoński, Bartłomiej Patrzykąt, Józef Mikołajewski i Józef Kruczkowski¹⁹.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ T. Olejnik, *Funkcja kulturalno-oświatowa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim (do 1914 r.)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1981, t. VII, s. 122-123.

¹⁹ AOSPT, Złota Księga, b.p.

Przez zaledwie trzy miesiące następcą Franciszka Ropolewskiego był Stefan Kamiński. Od 1911 r. przez trzynaście lat funkcję naczelnika pełnił Stanisław Piwoński. W tym roku doszło też do największego pożaru w dziejach Tuliszkowa. 29 lipca pożar wybuchł w sąsiednim Sarbicku – spłonęło wówczas 28 domostw. Następnego dnia pożar objął Zadworną Wieś i większą część samego miasta. Mimo ofiarnego wsparcia niesionego przez zastępy straży pożarnej z Grabienic, Grodzca, Konina, Liskowa, Rychwała, Stawiszyna, Turku i Zbierska, większa część miasta spłonęła. W mieście ogień nie zajął jedynie 54 obiektów, w tym budynku szkoły. Od początku ofiary tragedii wspierał miejscowy proboszcz – ks. Leopold Ciesielski. Już kolejnego dnia życzliwi ludzie z okolicy, a także z całej ziemi kaliskiej pospieszili pogorzelcom z pomocą, dostarczając im niezbędnych środków do życia, ubrań, żywności i wody pitnej. W wyniku poparzeń zmarły dwie osoby, natomiast na skutek niedostatku i głodu kilkoro dzieci. Proboszcz szybko zorganizował komitet ratunkowy, który zajął się pomocą pozostałym bez dachu nad głową. Pisywał do prasy m.in. „Gazety Świątecznej” i „Gazety Kaliskiej” oraz do urzędów państwowych i majątnych osób, prosząc o pomoc finansową w odbudowie miasteczka. Straty były ogromne, sięgające 700 tys. rubli. Według statystyki sporządzonej przez ks. Ciesielskiego spłonęło 201 domów, 99 stodół ze zbożem oraz 540 innych zabudowań gospodarczych, natomiast ponad 500 rodzin pozostało bez dachu nad głową²⁰.

Podczas pierwszej wojny światowej wielu druhowów zostało wcielonych do wojska rosyjskiego, lub zaciągnęło się do milicji obywatelskiej, a w 1918 r. wielu wstąpiło jako ochotnicy do Wojska Polskiego²¹. Niestety, ten okres działalności straży jest trudny do odtworzenia, ze względu na brak materiałów źródłowych. W 1917 r. druhowie aktywnie włączyli się w organizację władz miasta. W składzie tymczasowej Rady Miejskiej znaleźli się m.in. naczelnik Stanisław Piwoński oraz Ignacy Kubecki, natomiast druż Józef Mikołajewski został wybrany ławnikiem. Nową radę – już po odzyskaniu niepodległości – wyłoniono w kwietniu 1919 r. W jej składzie znaleźli się druhowie Władysław Lesiński i Franciszek Hańć²². W okresie międzywojennym spośród członków Ochotniczej Straży Pożarnej rekrutowało się wielu przedstawicieli władz miasta i działaczy społecznych, o czym będzie mowa w dalszej części tekstu. W grudniu 1918 r. „Tygodnik Urzędowy: organ komisariatu konińsko-słupeckiego” donosił, że tuliszkowska straż dokonała czynu prawdziwie obywatelskiego, likwidując kilka okolicznych gorzelni działających w ukryciu. Druhowie zarekwirowali sześć nielegalnych aparatów i mimo próby przekupstwa, nieugięci odstawili je do Urzędu Gminy²³.

W pierwszych latach II Rzeczypospolitej strażacy m.in. podnosili swoje umiejętności na kursach i szkoleniach. W 1920 r. 7-dniowy kurs pożarniczy ukończyli m.in. Ignacy Kubecki i Ludwik Meyerantz, natomiast w 1924 r. 5-dniowe szkolenie dla oficerów zaliczył Józef Patrzykąt. Z akt miasta dowiadujemy się, że w 1922 r. straż brała udział w gaszeniu dwóch pożarów: w Grzymiszewie i w Rychwale. Dopiero od tego roku otrzymywała subsydyum z budżetu miasta²⁴. Jednostka posiadała następujące oddziały: toporniczy, wodny oraz dwa sikawkowe i dysponowała następującym sprzętem gaśniczym: 3 sikawki, 6 beczek,

²⁰ W. Bryliński, *Parafia św. Wita...*, s. 110-112.

²¹ AOSPT, Złota Księga, b.p.

²² Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie (dalej: APP/K), Akta miasta Tuliszków (dalej: AMT), sygn. 272, k. 1, 38.

²³ *Czyn prawdziwie obywatelski*, „Tygodnik Urzędowy: organ komisariatu konińsko-słupeckiego” 1918, nr 6, s. 2.

²⁴ APP/K, AMT, sygn. 373, k. 20v.

3 drabiny, 18 toporków, 6 bosaków, 1 lina oraz 2 łopaty. Na przestrzeni kilkunastu lat nie dochodziło do większych zmian w zarządzie straży, za wyjątkiem funkcji naczelnika.

W 1922 r. w skład zarządu wchodził: Bolesław Lissowski (prezes), Samuel Nelken (wiceprezes), Ignacy Marciniak (skarbnik), Franciszek Sawicki (sekretarz), Stanisław Piwoński (naczelnik), Ludwik Meyerantz (pomocnik naczelnika), Bartłomiej Patrzykąt (gospodarz), Adam Kubacki (zastępca gospodarza)²⁵. Dopiero w 1923 r. w zarządzie doszło do kilku zmian. Funkcję sekretarza objął Bronisław Krodkowski, pomocnikiem naczelnika został Władysław Lesiński, a gospodarzem – Józef Patrzykąt. Skład zarządu OSP uzupełniali: ks. Jan Nowicki (kapelan), Stanisław Poprawski, Ignacy Kubecki i Franciszek Hańć. Jednostka liczyła 76 członków czynnych, 4 honorowych i 10 popierających. W wykazie odnotowano, że straż posiada hydrofor oraz wóz rekwizytowy, 2 sikawki przenośne, 5 beczek dwukołowych drewnianych, maski od dymu i drabinę rozsuwaną²⁶.

Zarząd informował Magistrat, że 1 lutego 1923 r. jednostka została wciągnięta do rejestru stowarzyszeń i organizacji województwa łódzkiego. Nadmieniał, że w roku bieżącym urządzono dwa przedstawienia amatorskie, majówkę, loterię fantową, regularnie odbywały się posiedzenia zarządu i ćwiczenia druhow. W uwagach odnotowano, że należałoby wybudować wieżę obserwacyjną przy remizie. Zwrócono również uwagę na samą strażnicę, która zdaniem zarządu powinna zostać rozbudowana, należałoby także urządzić w niej miejsce spotkań władz jednostki, udekorować scenę teatralną i odnowić jej kulisy. Wskazano, że jednostka potrzebuje 2 węży do sikawek, 2 beczek żelaznych, 10 linek i 6 pasów dla oddziału toporniczego, 9 ławek oraz 3 stołów do sali teatralnej, istotnym zaniedbaniem był także brak studni przy remizie. W kwestionariuszu odnotowano, że akta strażackie z okresu 1906-1911 r. spłonęły podczas pożaru miasta²⁷.

Straż tuliszowska spełniała również ważną funkcję kulturalno-oświatową. Jak zanotowała w „Księdze Tuliszkowa” nauczycielka Halina Oleksiak:

w okresie międzywojennym 1918-1939 straż była tą organizacją, wokół której skupiało się całe życie kulturalne Tuliszkowa²⁸.

Obok działającej orkiestry strażackiej, w 1923 r. z inicjatywy Bronisława Krodkowskiego utworzono Koło Miłośników Sceny²⁹. Organizowało ono wiele wydarzeń kulturalnych m.in. majówki, sylwestry, zabawy taneczne z bufetem i sprzedażą napojów alkoholowych, loterie fantowe, jednak największą popularnością cieszyły się przedstawienia teatralne, które wystawiano także w sąsiednich miejscowościach. Z dostępnych źródeł dowiadujemy się, że w latach 1924-1926 wystawiono następujące sztuki: „Stryj przyjechał”, „Nad Wisłą”, „Modna choroba”, „Ciepła wdówka”, „Zrękowiny u Druzgały”, „Chleb ludzi bodzie”, „Ulicznik warszawski”, „Monologi i deklamacje”, „Ciotka Karola”, „Piosenka Wujaszka” czy „Werbel domowy”³⁰. W 1926 r. Koło liczyło 26 członków, a jego kierownikiem był Zygmunt Wdzięczny³¹. W późniejszych latach funkcję tę

²⁵ APP/K, AMT, sygn. 313, b.p. Wykaz Ochotniczej Straży Ogniowej w Tuliszkwie.

²⁶ APP/K, AMT, sygn. 314, k. 43, 49.

²⁷ Tamże, k. 43.

²⁸ H. Oleksiak, *Księga Tuliszkowa*, „Kronika Wielkopolski” 2002, nr 3, s. 103.

²⁹ Tamże.

³⁰ APP/K, Ochotnicza Straż Pożarna w Tuliszkwie (dalej: OSPT), sygn. 7, k. 65, 73, 81, 118, 131, 167.

³¹ APP/K, OSPT, sygn. 9, k. 3.

pełnił Ignacy Kubecki. W 1924 r. jednostka strażacka wstąpiła w poczet członków założycieli koła Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP). Współdziałała także z innymi stowarzyszeniami na terenie miasta³². Centrum życia kulturalnego stanowiła remiza strażacka, w której odbywały się wspomniane przedstawienia. Sala teatralna była również wynajmowana innym stowarzyszeniom i instytucjom m.in. LOPP, Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej, 7-klasowej Szkole Powszechnej czy Policji Państwowej, które również urządzały zabawy taneczne i przedstawienia teatru amatorskiego.

W 1924 r. po trzynastu latach służby na stanowisku naczelnika, Stanisława Piwońskiego zastąpił Władysław Lesiński. Zarząd jednostki zaapelował wówczas do władz miasta o stworzenie swego rodzaju systemu przeciwpożarowego, mającego na celu osiągnięcie sprawnej obrony miasta przed ogniem. Zarząd postulował o wyznaczenie stałego pogotowia konnego oraz o wydanie zarządzenia mieszkańcom o obowiązkowym stawianictwie do pożarów z łopatami, wiadrami, hakami, siekierami itp. Poważnym problemem, który dawał się we znaki z powodu braku studzien było niedostateczne zaopatrzenie miasta w wodę. Poddano więc pod rozprawę pomysł oczyszczenia miejskiej sadzawki znajdującej się przy ulicy Cmentarnej, która mogłaby stanowić naturalny zbiornik wody³³. Po otrzymaniu odpowiedzi od Rady Miejskiej oddelegowano w charakterze doradców technicznych i rzeczoznawców druhów Władysława Lesińskiego, Józefa Patrzykątą i Bronisława Krodkiewskiego. Zarząd zaproponował sporządzenie dwóch list właścicieli nieruchomości na terenie miasta, na której następnie wpisywano by narzędzie, z jakim dany właściciel ma obowiązek stawić się podczas alarmu³⁴.

We wspomnianym okresie ważną postacią tuliszkańskiej OSP był burmistrz miasta Wilhelm Jans, który od 1924 r. pełnił funkcję sekretarza i członka zarządu. Z kasy Magistratu do OSP płynęły większe subsydia, dochodowe były także organizowane imprezy, co pozwoliło m.in. na szybszą spłatę zaciągniętych pożyczek, zakup 4 beczek żelaznych, drabiny Szczerbowskiego, 2 bosaków oraz umundurowania³⁵. Zakupiono również kontrabas i flet dla orkiestry, dokonano remontu pozostałych instrumentów dętych i podjęto decyzję o rozbudowie remizy. Dokonano także w porozumieniu z komisją egzaminacyjną i radą sztabową wewnętrznej organizacji oddziałów, uzupełniając braki przez rozdanie stopni starszeństwa³⁶. Lustracja z 1925 roku informuje nas, że dwoje druhów ukończyło kurs pożarniczy, natomiast orkiestra liczyła 15 członków. Tabor gaśniczy składał się m.in. z wozu rekwizytowego, 2 sikawek przenośnych na wozach 4-kołowych, hydroforu, 4 żelaznych beczkowsów 2-kołowych, 2 beczkowsów drewnianych 2-kołowych, 3 węży ssawnych, 3 węży tłocznych, 3 drabin dachowych, 1 drabiny Szczerbowskiego, 2 bosaków, 2 tłumnic, 1 siekiery, 18 toporów, 2 łopat, wideł, 6 zatrzaśników, 17 pasów skórzanych, 4 linek, maski ochronnej, 6 pochodni, latarni, 2 trąbek alarmowych oraz liny ćwiczebnej³⁷. Z każdym rokiem tabor ten ulegał powiększeniu³⁸. W sprawozdaniu za okres od 4 maja 1925 r. do 4 maja 1926 r. odnotowano,

³² APP/K, OSPT, sygn. 7, k. 101.

³³ APP/K, AMT, sygn. 315, k. 8nn.

³⁴ Tamże, k. 11.

³⁵ AOSPT, Złota Księga, b.p.

³⁶ Tamże.

³⁷ APP/K, AMT, sygn. 315, k. 161.

³⁸ APP/K, OSPT, sygn. 12, k. 2-3, 7-12. Zob. także: APP/K, OSPT, sygn. 11, k. 40-44. Tamże szczegółowe wykazy narzędzi gaśniczych.

że straż wyjeżdżała do pożaru 2 razy, czterokrotnie brała udział w uroczystościach narodowych, odbyła 9 ćwiczeń letnich, wzięła udział w 2 zjazdach rejonowych (jeden odbył się 23 sierpnia 1925 r. w Tuliszkowie) oraz zorganizowała 6 imprez dochodowych³⁹.



OSP Tuliszków na tle murowanej remizy (ok. 1912 r.)

Źródło: zbiory Marka Bucikiewicza.

W 1928 r. z zarządu ustąpił wieloletni wiceprezes jednostki, Samuel Nelken. Jak zanotował w Złotej Księdze druh Wilhelm Jans:

we wszystkich przedsięwzięciach zasługi jego były wydatne; pieniężne wsparcie wielu poczyniń należy wziąć pod uwagę, a zwłaszcza ofiarowany hydrofor jednocylinnowy syst. Challenge'a z kompletem węży i prądownicą oraz 2 morgi gruntu pod miastem, odpowiednie na plac ćwiczeń.

Jego miejsce w zarządzie zajął Ryszard Wojciechowski, który funkcję tę pełnił przez kilka miesięcy⁴⁰. Na walnym zebraniu odbytym 24 marca 1929 r. miejscowy lekarz Maksymilian Popper zastąpił Władysława Lesińskiego na stanowisku naczelnika straży. Lesiński po złożonej rezygnacji został wybrany do zarządu na funkcję wiceprezesa. Z uznaniem przyjęto dorobek zarówno materialny i gospodarczy straży za okres od 1924 do 1929 r. Podkreślono pracowitość i troskę o rozwój jednostki. Uwagi wniesiono jedynie do działalności komisji rewizyjnej, która w okresie sprawozdawczym nie zebrała się ani razu. Dokonano więc wyboru nowej komisji, w skład której weszli: Kazimierz Łada, Maksymilian Kruczkowski oraz Wincenty Piwoński jako zastępca. Do zarządu na wakujące miejsca powołano Franciszka Hańcia i Ludomira Zielezińskiego⁴¹.

Druh Maksymilian Popper sprowadził Instruktora Okręgowego w celu wyszkolenia członków miejscowej jednostki. Postanowił także zreorganizować orkiestrę strażacką, zwerbować młodych ludzi do jednostki oraz urządzić na rynku dzwon alarmowy,

³⁹ APP/K, OSPT, sygn. 7, k. 161.

⁴⁰ AOSPT, Złota Księga, b.p.

⁴¹ APP/K, OSPT, sygn. 10, k. 7-9.

k który otrzymano od Magistratu. Przygotowaniem konstrukcji zajął się cieśla Franciszek Hańć. Zarząd straży podjął decyzję o ubezpieczeniu członków na wypadek utraty zdrowia podczas pożaru. Wkrótce postanowiono również wyremontować remizę i zwrócić się do walnego zgromadzenia o zgodę na zaciągnięcie pożyczki na ten cel w wysokości 5000 zł. Na początek dokonano naprawy dachu i wybielono salę przedstawień. Założono również instalację elektryczną oświetlającą remizę⁴². Wkrótce na wniosek naczelnika Poppera postanowiono sprzedać działkę ofiarowaną straży przez Samuela Nelkena. Kwota otrzymana ze sprzedaży miała zostać przeznaczona na dalszą rozbudowę strażnicy⁴³.

27 października 1929 r. w Tuliszkowie odbyły się zawody rejonowe z udziałem sześciu jednostek, które miejscowa straż ukończyła na pierwszym miejscu. Po tym sukcesie zarząd straży stwierdził na posiedzeniu,

że usilna praca druha naczelnika i całego zespołu straży wczem dużo przyczynił się dopływ młodych sił, nie poszła na marne i straż tuliszkowska uzyskuje na reputacji⁴⁴.

Aby w dalszym ciągu podnosić umiejętności strażaków w styczniu 1930 r. na kurs oficerski wysłano druhów Ignacego Kubeckiego i Piotra Kruczkowskiego. Podczas marcowego walnego zebrania OSP do zarządu dokooptowano ponownie w zgodzie z art. 16 statutu – Franciszka Hańcia i Ignacego Kubeckiego, a także na wniosek naczelnika, adiutanta Piotra Kruczkowskiego. Straż w przeciągu roku osiągnęła 1987,41 zł dochodu, z czego 791,58 zł zebrano z urządzanych zabaw i przedstawień. Część pieniędzy wydatkowano na wspomniane wyżej inicjatywy oraz zakup umundurowania dla wszystkich członków czynnych, a także zakup 18 hełmów dla szeregowców i 3 dla oficerów⁴⁵.

We wrześniu 1930 r. rozpoczęto przygotowania do obchodów 25-lecia jednostki. Do komitetu organizacyjnego zaproszono członków zarządu, byłych naczelników i adiutantów straży, starostów konińskich, inspektora okręgowego, właścicieli majątku tuliszkowskiego, księży, a także senatora Ludomiła Pułaskiego z Grzymiszewa. Uroczyste obchody 25-lecia jednostki odbyły się 10 maja 1931 r. Obok znamienitych gości m.in. starosty konińskiego Józefa Weingartena, zastępcy starosty Józefa Wodnickiego, instruktora samorządowego Antoniego Cieplaka czy naczelników rejonu, do Tuliszkowa przybyły liczne delegacje okolicznych straży m.in. z Gadowa, Goliny, Grodzca, Grzymiszewa, Kalisza, Konina, Krępy, Nowego Światu, Pyzdr, Rychwała, Sieradza, Stawiszyna, Turku, Tarnowy, Warty, Władysławowa i Wróbliny. Zaproszonych gości było ok. 400. O godz. 8.00 delegacje zostały przyjęte przez naczelnika rejonu na Placu Floriańskim przed remizą, skąd następnie wymaszerowano do kościoła. Tam gości powitał prezes Bolesław Lissowski, przemawiali poszczególni delegaci, a ks. Leopold Ciesielski (proboszcz tuliszkowski w latach 1907-1914) odprawił uroczystą Eucharystię i wygłosił okolicznościową homilię. Po nabożeństwie odbyła się dekoracja strażaków za wysługę lat. Tego zaszczytu dostąpiło 22 druhów, w tym Bolesław Lissowski, Władysław Lesiński, Wilhelm Jans, Stanisław Poprawski, Józef Patrzykąt, Franciszek Hańć oraz Ignacy Kubecki. Niezwykle podniosłym wydarzeniem towarzyszącym tej

⁴² Tamże, k. 8, 11, 17, 22-23, 34.

⁴³ Tamże, k. 24.

⁴⁴ Tamże, k. 27. Straż triumfowała także w kolejnych zawodach, które odbyły się 29 października 1930 r.

⁴⁵ APP/K, OSPT, sygn. 10, k. 34-37.

uroczystości było odznaczenie druha Bartłomieja Patrzykąt, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, za udział w Powstaniu Styczniowym 1863-1864 r. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu państwowego odbyła się defilada, którą poprowadził naczelnik straży Maksymilian Popper. Uroczystość zakończono wspólnym obiadem i zabawą taneczną⁴⁶.

7 czerwca 1931 r. z niewiadomych przyczyn z funkcji naczelnika zrezygnował Maksymilian Popper. Jego rezygnacja została przyjęta tydzień później na walnym zebraniu. Wtedy też odbyły się wybory nowego zarządu. We władzach jednostki znaleźli się: Bolesław Lissowski (prezes), Władysław Lesiński (wiceprezes), Ignacy Kubecki (naczelnik), Ludwik Meyerantz (zastępca naczelnika), Wilhelm Jans (sekretarz), Ignacy Marciniak (skarbnik), Józef Patrzykąt (gospodarz), Franciszek Hańć (członek), Stanisław Poprawski (członek), Piotr Kruczkowski (członek), Walenty Patrzykąt (członek) oraz Adam Siepka i Kazimierz Kruczkowski jako zastępcy członków. Do komisji rewizyjnej powołano Ludwika Dollę i Jana Bieluszko⁴⁷.

W czerwcu 1931 r. postanowiono przeprowadzić gruntowny remont dachu remizy, na który zaciągnięto pożyczkę w wysokości 200 zł w miejskiej Kasie Stefczyka⁴⁸. Straż w dalszym ciągu organizowała loterie fantowe, zabawy, majówki oraz sylwestry, z których dochody regularnie zasilają budżet jednostki. Odbywały się one cyklicznie do wybuchu II wojny światowej. Druhowie kwestowali także podczas dorocznego „Tygodnia Przeciwopozarowego”⁴⁹.

Nie wiadomo, z jakich powodów z funkcji prezesa jednostki w drugiej połowie 1931 r. lub w 1932 r. zrezygnował Bolesław Lissowski. Przyczyny tej decyzji nie odnajdujemy w zachowanych materiałach⁵⁰. W czerwcu 1932 r. podjęto decyzję o przyjęciu do straży członków miejscowej drużyny harcerskiej, którzy zasilili sekcję sikawkową. Wiele uwagi poświęcano ćwiczeniom i przygotowaniom strażaków do zawodów rejonowych. Za te zadania odpowiedzialny był m.in. druh Ludwik Meyerantz⁵¹.

W latach 30. tuliszowska straż borykała się z trudnościami podczas wykonywania swoich obowiązków statutowych. Na zarządzie w dniu 15 lipca 1933 r. podjęto problem braku wody potrzebnej do gaszenia pożarów. Zwrócono uwagę, że piaszczyste i górzyste położenia miasta, brak w okolicy jezior i rzek, jest znaczącym problemem, który należałoby rozwiązać. Woda dostarczana studniami była wystarczająca jedynie na potrzeby codzienne mieszkańców. Postanowiono zwrócić się do Magistratu, aby ten wydał zgodę na wyszlamowanie sadzawki znajdującej się przy cmentarzu parafialnym na ul. Zielonej. Zdaniem zarządu sadzawka oddałaby ogromne zasługi dla straży, która czerpałaby z niej wodę za pomocą posiadanego hydroforu. Zarząd zwrócił uwagę, że straż mimo posiadanego taboru stanie się bezsilna, gdy zabraknie wody do gaszenia

⁴⁶ Tamże, k. 38-41; *Uroczystość jubileuszowa straży pożarnej w Tuliszowie*, „Głos Koniński” 1931, nr 20, s. 1.

⁴⁷ APP/K, OSPT, sygn. 10, k. 45-47.

⁴⁸ Tamże, k. 47.

⁴⁹ Tamże, k. 48-57.

⁵⁰ Bolesław Lissowski mieszkał w Smaszewie do 1939 r. Po wybuchu II wojny światowej został wysiedlony przez Niemców. Do Smaszewa powrócił na kilka dni w 1945 r. Następnie wyjechał do Wrocławia, gdzie zmarł w 1949 r. Zob. Relacja Andrzeja Lissowskiego, 7 V 2017 r. (w zbiorach autora). Warto w tym kontekście dodać, że w 1935 r. Bolesław Lissowski czynnie zaangażował się w organizację OSP Smaszew. Na spotkaniu założycielskim został wybrany jej naczelnikiem i jednocześnie wiceprezsem. Zob. APP/K, Związek Straży Pożarnych RP – Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności – Poznański Okręg Wojewódzki – Oddział Powiatowy w Koninie (dalej: ZSP RP), sygn. 40, k. 53-54.

⁵¹ APP/K, OSPT, sygn. 10, k. 55, 59.

pożaru. Do załatwienia sprawy przez Magistrat został oddelegowany sekretarz straży i zarazem burmistrz miasta – Wilhelm Jans⁵². W czerwcu 1934 r. sadzawka została wyszlamowana i pogłębiona, po czym Zarząd Miejski w Tuliszkowie oddał ją do użytku straży pożarnej, o czym informował prezes OSP pismem z dnia 1 września tr.⁵³

Problemem w działalności statutowej okazał się także brak koni niezbędnych do wzięcia udziału w akcji ratowniczej. We wrześniu 1934 r. zastępca naczelnika rejonu Ludwik Meyerantz informował o tym problemie w sporządzonej lustracji straży. Polecił wówczas zwrócić się do Magistratu o wydanie odpowiedniego zarządzenia w tej sprawie⁵⁴. W czerwcu 1936 r. Władysław Kochański pisał do OP ZSP RP w Koninie, że dostarczenie koni do pożaru napotyka wiele trudności. Straż aż trzykrotnie w pierwszym półroczu 1936 r. nie mogła wyjechać do akcji z tego powodu. Ilość koni w mieście była niewielka, a wyznaczeni mieszkańcy do ich użyczenia strażakom, niechętnie to czynili. Druh Kochański poprosił o wydanie polecenia Urzędowi Gminnemu, aby ten wyznaczył konie dla celów pożarniczych z majątku Tuliszków i kolonii Tuliszków⁵⁵. Choć Kochański informował później, że w roku budżetowym 1936/1937 nastąpiła poprawa sytuacji, to jeszcze w styczniu 1937 r. zdarzył się przypadek, kiedy straż nie wyjechała do pożaru z powodu braku koni⁵⁶.

9 maja 1934 r. na walnym zebraniu dokonano wyboru nowych władz jednostki. Ukonstytuował się następujący zarząd: Władysław Lesiński (prezes), Ignacy Kubecki (naczelnik), Wilhelm Jans (sekretarz), Ignacy Marciniak (skarbnik), Franciszek Hańć (członek), Stanisław Poprawski (członek), Józef Hańć (członek), Józef Patrzykąt (gospodarz). Do komisji rewizyjnej powołano Jana Bieluszko oraz Szczepana Wesołowskiego. W sierpniu 1934 r. zarząd podjął decyzję o reorganizacji jednostki. Zaprowadzono karty kontrolne z przebiegiem służby strażackiej, które jednocześnie dokumentowały karność i solidność poszczególnych strażaków. W założeniu, karty miały być kontrolowane na walnym zebraniu i to od nich zależały opinie na temat druhow. W końcu 1934 r. w remizie założono nową podłogę, wstawiono dwa okna oraz uporządkowano balkon. Z funkcji sekretarza zrezygnował wówczas Wilhelm Jans, którego zastąpił Izidor Lisewski⁵⁷. Jednak już w styczniu 1935 r. na tę funkcję powołany został Józef Ślesieński⁵⁸.

Druhowie w celu podniesienia swoich umiejętności brali udział w kursach i szkoleniach organizowanych przez OP ZSP RP w Koninie. W 1934 r. kurs podstawowy I stopnia ukończyli: Ignacy Kubecki, Ludwik Meyerantz i Józef Patrzykąt, natomiast w 1935 r. druhowie: Stanisław Kalinowski, Piotr Paterkiewicz, Adam Janaszekiewicz, Roman Kujawiński, Wit Żyliński, Stefan Idczak, Władysław Ostrowski, Piotr Piechockiński, Józef Klanowski, Ludomir Zieleziński oraz Czesław Kubecki⁵⁹. Kurs II stopnia w 1935 r. ukończył Władysław Kochański, natomiast w 1937 r. w kolejnym kursie wzięł udział dowódca oddziału Edward Kruczkowski⁶⁰.

⁵² Tamże, k. 62.

⁵³ APP/K, AMT, sygn. 318, k. 157.

⁵⁴ APP/K, ZSP RP, sygn. 111, k. 66.

⁵⁵ APP/K, ZSP RP, sygn. 21, k. 103-105.

⁵⁶ APP/K, ZSP RP, sygn. 117, k. 1.

⁵⁷ APP/K, OSPT, sygn. 10, k. 68-69, 72-75.

⁵⁸ Tamże, k. 77.

⁵⁹ APP/K, ZSP RP, sygn. 45, k. 274, 336.

⁶⁰ Tamże, k. 162, 243.

Oddział Powiatowy w Koninie doceniał służbę tuliszowskich strażaków, odznaczając ich medalami za wybitną pracę, zasługi i ofiarność położone na polu pożarnictwa i przyczynienie się do rozwoju placówek strażackich. W 1934 r. Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono druha Ludwika Meyerantza, natomiast Brązowym Medalem druhowie: Ignacego Kubeckiego, Franciszka Hańcia i Józefa Patrzykąt⁶¹. Wymienieni druhowie byli niezwykle zaangażowani w działalność tuliszowskiej straży o czym świadczą opinie wystawione im przez druha Władysława Kochańskiego, a także przyznane im wcześniej odznaczenia m.in. za wysługę lat⁶².

We wrześniu 1934 r. strażacy po raz kolejny dali wyraz swojego zaangażowania w życie kulturalne miasteczka. Z inicjatywy druha Maksymiliana Poppera na Placu Floriańskim przed remizą wzniesiono pomnik Tadeusza Kościuszki. W uroczystości odsłonięcia pomnika udział wzięli m.in. Marian Koczorowski – starosta koniński, Marian Cieplak – poseł na Sejm RP z Turku, przedstawiciele władz samorządowych, związków, stowarzyszeń oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy. Obok straży tuliszowskiej, przybyły także delegacje z 11 innych jednostek. Łącznie udział w patriotycznej uroczystości wzięło 29 oficerów i 153 szeregowych strażaków. Odsłonięcia pomnika dokonał starosta Koczorowski, po czym głos zabrali poszczególni mówcy. Na zakończenie odbyła się defilada strażaków oraz związków i stowarzyszeń Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Strażacy przygotowali również skromne przyjęcie w remizie dla przybyłych gości⁶³.

Na walnym zebraniu w marcu 1935 r. zdecydowano o wyborze nowych władz jednostki, jednakże wybór ten na wniosek naczelnika rejonu Władysława Kochańskiego, nie został zaakceptowany przez OP ZSP RP w Koninie. Jednym z powodów braku akceptacji była zgoda ówczesnego zarządu na agitację PPS-u w remizie⁶⁴. Wybory powtórzono na walnym zebraniu zwołanym na dzień 1 grudnia 1935 r. W składzie zarządu znaleźli się: Władysław Lesiński (prezes), Stanisław Piwoński (wiceprezes), Józef Patrzykąt (naczelnik), Wincenty Trzeszczyński (sekretarz), Wincenty Piwoński (skarbnik), Ignacy Kubecki (gospodarz), Jan Poprawski (członek), Ludomir Zieleziński (członek). Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: Józef Ślesiński (przewodniczący), Stanisław Kruczkowski (członek), Adam Siepka (członek), Wincenty Kalinowski (zastępca), Stanisław Kalinowski (zastępca). W poczet dożywotnich członków straży włączono długoletniego skarbnika jednostki, Ignacego Marciniaka. Nowy zarząd zwrócił się z apelem do członków, jednostki aby z całą energią i poświęceniem oddawali się pracy w tej poważnej i pożytecznej placówce oraz werbowali nowych członków. Werbunkiem strażaków oraz ich wychowaniem społecznym miał zająć się Józef Patrzykąt⁶⁵. Na zarządzie odbytym 20 grudnia tr. postanowiono złożyć dwa wnioski: o zasiłek w kwocie 400 zł do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na skompletowanie węży, wykonanie podwozia do drabiny Szczerbowskiego i naprawę dachu na remizie oraz wniosek do Wydziału Powiatowego w Koninie o zasiłek w kwocie 350 zł na zakupienie syreny⁶⁶.

⁶¹ APP/K, ZSP RP, sygn. 39, k. 30.

⁶² Tamże, k. 40, 60, 62, 72, 96-97.

⁶³ APP/K, ZSP RP, sygn. 76, k. 79; *Odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki w Tuliszowie*, „Głos Koniński” 1934, nr 41, s. 2.

⁶⁴ APP/K, ZSP RP, sygn. 81, k. 361-363.

⁶⁵ APP/K, OSPT, sygn. 10, k.80.

⁶⁶ Tamże, k. 79-80.

Prawdopodobnie ten drugi wniosek nie został zrealizowany, bowiem 20 stycznia 1938 r. strażacy zwrócili się z pismem do byłego wiceprezesa straży Samuela Nelkena o zaofiarowanie syreny ręcznej do alarmowania na wypadek pożaru⁶⁷. Straż przystąpiła również do Związku Straży Pożarnych akceptując wzorcowy statut i przesyłając go do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi⁶⁸.

W związku z tym, że nadal nie sprzedano na licytacji dwóch mórg ziemi darowanych straży przez druha Nelkena, sekretarz Trzeszczyński zaapelował w lutym 1936 r. do zarządu o zwrócenie się do Wydziału Powiatowego w Koninie z prośbą o zaofiarowanie 200 sztuk drzew owocowych (wiśni i czereśni) w celu posadzenia ich na tym gruncie i założenia sadu, który w przyszłości mógłby przynieść pokaźne dochody dla straży⁶⁹.

W świetle kilku raportów z przeprowadzonych lustracji i kontroli straż uchodziła za dobrze zorganizowaną. Przykładowo, z protokołu inspekcji przeprowadzonej 27 października 1937 r. przez OP ZSP RP w Koninie dowiadujemy się, że sprawność bojowa jednostki oceniona została jako dobra. W ciągu czterech minut stawilo się 11 druhów z dwiema parami koni. Tabor i remiza były czyste, natomiast beczki – wypełnione. W konkluzji stwierdzono:

całość zupełnie dobra, straż zapewnia bezpieczeństwo miastu. Częste ćwiczenia hojnie podniosą sprawność straży. Konieczne prowadzenie wyszkolenia I stopnia⁷⁰.

Swoje umiejętności straż potwierdziła na manewrach rejonowych odbytych w Tuliszkowie 31 października 1937 r., gdzie uzyskując 32 punkty wyprzedziła jednostki z Ogorzelczyna i Krępy⁷¹. Jednostka triumfowała także podczas innych zawodów, m.in. zdobywając I. miejsce w grupie IV podczas zawodów okręgowych w dniu 25 maja 1933 r.⁷²

Kilka zachowanych wykazów nie pozwala na ukazanie, jak rok po roku kształtowała się liczba członków czynnych i popierających (wraz z dożywotnimi). W dostępnych materiałach znajdujemy dane dotyczące następujących lat:

- członkowie czynni: 1906-56, 1923-76, 1925-56, 1926-58, 1927-59, 1928-55, 1930-51, 1931-52, 1932-47,
- członkowie popierający i dożywotni: 1923-14, 1925-63, 1926-40 1930-44, 1931-45, 1932-45.

Szczątkowy stopień zachowania takich materiałów źródłowych jak sprawozdania roczne z działalności czy dziennik czynności straży, uniemożliwia nam również dokonanie pełnego i szczegółowego omówienia działalności ratowniczo-gaśniczej OSP Tuliszków w interesującym nas okresie. W 1931 r. na łamach Złotej Księgi odnotowano, że straż od 1906 do maja 1931 r. wyjeżdżała do pożarów 134 razy. Przykładowo: w 1924/1925 r. – 4 razy, natomiast w 1930 r. – 5 razy. W materiałach archiwalnych zachowało się kilkanaście raportów o pożarach z lat 30., w których udział brała tuliszkowska jednostka. Informują one o miejscu zdarzenia, okolicznościach wybuchu pożaru oraz przebiegu akcji gaśniczej. Oto kilka przykładów:

⁶⁷ APP/K, OSPT, sygn. 8, k. 8.

⁶⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Urząd Wojewódzki Poznański, sygn. 1111, k. 572.

⁶⁹ APP/K, OSPT, sygn. 10, k. 84-85, 89.

⁷⁰ APP/K, OSPT, sygn. 8, k. 9-10.

⁷¹ APP/K, ZSPRP, sygn. 92, k. 64.

⁷² APP/K, ZSP RP, sygn. 89, k. 149.

23 kwietnia 1932 r. o godz. 3.15 na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar w zabudowaniach Marianny Wesołowskiej w Tuliszkowie. Straż została zaalarmowana o godz. 3.25. Do wyjazdu stawiono 18 strażaków, przyprowadzono 12 koni. W akcji, którą kierował Ignacy Kubecki, wzięło udział 16 druhów oraz 4 konie z taborem: 3 sikawki, 3 drabiny, bosaki i 3 beczkowsy. W akcji wzięły także udział jednostki z Konina, Krępy i Stawiszyna. Spaliły się trzy domy mieszkalne. Strat w ludziach i sprzęcie nie było. Tuliszkowska straż pozostawiła na pogorzelisku oddział w sile 2 strażaków z sikawką, beczką i hakami⁷³.

W innym przypadku, na skutek uderzenia pioruna, 28 maja 1932 r. o godz. 16.00 zapaliły się zabudowania w Ogorzelczynie. W ciągu 7 minut do akcji wyjechało 26 strażaków z 5 końmi oraz wozem pogotowia zaopatrzonym w 2 sikawki, beczkę i inne narzędzia. Akcją, w której udział wzięły także jednostki z Tarnowej i Kiszew, dowodził druh Ludwik Meyerantz. W wyniku pożaru spaliły się cztery budynki. Straż poniosła straty w postaci węża tłocznego, który uległ pęknięciu na skutek kompletnego zużycia przy poprzednich pożarach⁷⁴.

Bogatszy w informacje jest raport z pożaru, który wybuchł 12 czerwca 1937 r. o godz. 19.00 w Wymysłowie w zabudowaniach Franciszka Siepki. Jednostka w sile 13 strażaków wyruszyła do pożaru o godz. 19.15 wraz z wozem rekwizytowym i sikawką. O 19.30 przybyła na miejsce pożaru, gdzie w ogniu zastała stodołę, szopę i oborę. Zagrożony spalaniem był również dom mieszkalny oraz duża szopa. Warunki pogodowe – mocny wiatr i burza – nie sprzyjały akcji gaśniczej, którą dowodził Józef Patrzykąt. Pożar ugaszono o godz. 21.30. Tuliszkowska straż brała jako jedyny udział w zdarzeniu. Spaleniu uległy stodoła, szopa, obora, bryczka, sieczkarnia i inne narzędzia rolnicze. Podczas akcji uszkodzeniu uległ wąż tłoczny oraz bosak. Zaopatrzenie w wodę było dobre, dostarczano ją z rowów i studzien. Przy zgłiszczach nie pozostawiono posterunku, ponieważ ogień całkowicie zalano. Pomocy w trakcie akcji udzielali strażakom okoliczni mieszkańcy oraz komendant posterunku Policji Państwowej, który nakazał dostarczenie strażakom beczek z wodą⁷⁵.



Władze miasta w 1937 r. Wśród nich druhowie: Władysław Lesiński (nr 1), Stanisław Piwoński (nr 2), Władysław Kochański (nr 3)

Źródło: zbiory autora.

⁷³ APP/K, OSPT, sygn. 8, k. 24.

⁷⁴ APP/K, ZSP RP, sygn. 114, k. 19.

⁷⁵ APP/K, ZSP RP, sygn. 117, k. 83.

Powyższe przykłady, jak i te pozostałe w aktach pokazują, że jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkanie dobrze wywiązywała się ze swoich zadań statutowych. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej strażacy rozpoczęli przygotowania do rozbudowy remizy. Druh Władysław Kochański na posiedzeniu Rady Miejskiej odbytym 12 lutego 1938 r. złożył wniosek o podjęcie uchwały w sprawie przydzielenia OSP 30.000 sztuk cegły z cegielni w Bagnach. Rada jednogłośnie przychyliła się do tego wniosku⁷⁶.

Niestety, brak protokołów zarządu i walnych zebrań z lat 1937-1939 uniemożliwia nam podanie pełnego składu władz tuliszkańskiej straży przed wybuchem II wojny światowej. Z pisma naczelnika rejonu VI dowiadujemy się, że wybory nowych władz miały odbyć się 4 maja 1938 r., natomiast ostatni wykaz zarządu pochodzi z 18 stycznia tr.⁷⁷ i jest on tożsamy z zarządem z grudnia 1935 r. Prawdopodobnie podczas majowych wyborów nie doszło do większych zmian w jego składzie. W sprawozdaniu z „Tygodnia Przeciwożarowego” z września 1938 r. znaleziono bowiem podpisy prezesa Władysława Lesińskiego, naczelnika Józefa Patrzykątą oraz skarbnika Wincentego Piwońskiego⁷⁸.

Ważną kwestią do omówienia pozostaje aktywność druhów w życiu społecznym Tuliszkania. Wielu strażaków zaangażowało się w działalność innych organizacji na terenie miasta oraz aktywnie włączyło się w działanie na rzecz miejscowego samorządu. Wypada wskazać nam tych najaktywniejszych.

Stanisław Piwoński współtworzył lokalny samorząd w czerwcu 1917 r. po odzyskaniu przez miasto praw miejskich. W latach 30. był skarbnikiem Kasy Stefczyka, a także członkiem wielu innych stowarzyszeń m.in. Związku Strzeleckiego, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) czy Ligi Morskiej i Kolonialnej (LMK). W lipcu 1934 r. został wybrany burmistrzem miasta i funkcję tę sprawował do wybuchu II wojny światowej⁷⁹.

Władysław Kochański w latach 1929-1939 był kierownikiem 7-klasowej Szkoły Powszechnej w Tuliszkanie. We wrześniu 1929 r. został wybrany prezesem zarządu miejskiej Kasy Stefczyka, był także wiceprezesem tuliszkańskiego oddziału LMK oraz członkiem zarządu Biblioteki Miejskiej. Udzielał się również w LOPP, Związku Rezerwistów i Związku Strzeleckim. W 1934 r. oraz ponownie w 1939 r. został radnym Rady Miejskiej, na której forum był niezwykle aktywny, składając wiele wniosków i przewodnicząc komisji rewizyjnej. Od 1933 r. do wybuchu wojny pełnił funkcję naczelnika rejonu VI OPZSP RP w Koninie. Czynnie zaangażował się w budowę nowego gmachu szkoły w latach 1934-1937 oraz w upamiętnienie Powstańców Styczniowych 1863-1864 r., czego wyrazem było wzniesienie pomnika przed budynkiem szkoły⁸⁰.

Władysław Lesiński w 1935 r. został wybrany na urząd wiceburmistrza, a w latach 20. był również radnym miejskim członkiem Sejmiku Powiatowego. Społecznie udzielał się w miejsko-gminnym kole LOPP, którego był jednym z założycieli, w Kasie Stefczyka oraz w powołanej przez Radę Miejską Komisji Opieki Społecznej. W latach 20. sprawował funkcję naczelnika rejonu VI OSP. Był właścicielem piekarni, znajdującej się przy kościele.

⁷⁶ APP/K, AMT, sygn. 274, k. 108.

⁷⁷ APP, Urząd Wojewódzki Poznański, sygn. 1111, k. 608.

⁷⁸ APP/K, ZSPRP, sygn. 182, k. 183.

⁷⁹ W. Bryliński, *Stanisław Piwoński (1871-1942) – przedwojenny burmistrz Tuliszkania*, „Głos Tuliszkania” 2017, nr 2, s. 17.

⁸⁰ Tenże, *Władysław Kochański – nauczyciel, samorządowiec, społecznik*, „Głos Tuliszkania” 2017, nr 3, s. 15.

Maksymilian Popper – realizujący się w zawodzie lekarza – był członkiem zarządu koła LOPP, działaczem Związku Rezerwistów, radnym miejskim, a od grudnia 1934 r. radnym powiatowym. Przez kilka lat pełnił również funkcję naczelnika rejonu VI OSP.

Józef Patrzykąt udzielał się w Zgromadzeniu Rzemieślniczym Krawców (pełnił funkcję starszego), w Związku Strzeleckim, którego był założycielem i pierwszym prezesem, a także w kole LOPP. W 1924 r. był również prezesem Tuliszkowskiego Klubu Sportowego. Działał w lokalnym samorządzie, w charakterze radnego Rady Miejskiej.

Wilhelm Jansw latach 1919-1934 był sekretarzem Zarządu Miejskiego w Tuliszkowie, a w latach 1923-1927; 1932-1934 – burmistrzem miasta. Ponadto, od 1924 r. był członkiem koła LOPP.

Większość wskazanych wyżej strażaków było także członkami Dozoru Szkolnego. To naturalnie tylko kilka z najbardziej wymownych przykładów, pokazujących jak wielkie było zaangażowanie druhów w życie polityczno-społeczne Tuliszkowa. Bez wątpienia wymienieni druhowie należeli do grona najaktywniejszych działaczy społecznych miasta w okresie międzywojennym. Jednakże, wielu innych strażaków także czynnie angażowało się w działalność samorządową i społeczną m.in. biorąc udział w organizacji świąt narodowych, miejskich uroczystości czy wydarzeń kulturalnych, wchodząc w skład komitetów obchodów m.in. Święta Konstytucji 3 Maja, Święta Niepodległości, Święta Morza i wielu innych⁸¹.

Kres rozwoju i aktywnej działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie położył wybuch II wojny światowej. Niemieckie wojska wkroczyły do miasta 14 września 1939 r. We wrześniu 1939 r. z okupantem w szeregach Wojska Polskiego walczył m.in. Władysław Kochański. Został schwytany i osadzony w Oflagu VII-A w Murnau. W niewoli spędził pięć lat i do Tuliszkowa powrócił dopiero w 1945 roku⁸².

Dotychczasowe władze miasta, wśród których było kilkoro strażaków, zastąpił zarząd wojskowy, a następnie obywatele niemieccy. Miasto zostało 26 października 1939 r. wcielone do Rzeszy, należało do okręgu Kraj Warty (rejencja łódzka). Okupanci niszczyli wszelkie materialne przejawy polskości i symbole religijne, w tym pomniki wzniesione staraniem druhów m.in. pomnik Tadeusza Kościuszki i pomnik upamiętniający Powstańców Styczniowych⁸³. Szczęśliwie, popiersie z pomnika Kościuszki druhowie ukryli w kanale naprawczym w remizie, natomiast płytę z powstańczego pomnika przechowano w budynku szkoły⁸⁴.

Pierwsze wysiedlenia do Generalnego Gubernatorstwa nastąpiły 8 grudnia 1939 roku, natomiast 31 marca 1940 r. doszło do pierwszych aresztowań i wywózek do obozów koncentracyjnych⁸⁵. W obozach i więzieniach zamordowano kilkoro tuliszkowskich druhów. Byli wśród nich członkowie zarządu OSP: Stanisław Piwoński (aresztowany w 1940 r., został osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau, skąd trafił do Buchenwaldu,

⁸¹ Zob. m.in. APP/K, AMT, sygn. 380.

⁸² W. Bryliński, *Władysław Kochański – nauczyciel...*, s. 15. Zobacz: tenże, *Władysław Kochański – kierownik szkoły powszechnej w Tuliszkowie i działacz społeczny w latach 1929-1939*, „Echo Turku” 2017, nr 5, s. 21.

⁸³ *Tuliszków – ważniejsze wydarzenia z kart historii miasta*, tekst: W. Bryliński, M. Rojek, Tuliszków 2016, s. 22-23.

⁸⁴ Pomnik Tadeusza Kościuszki odbudowano i odsłonięto na Placu Wolności w dniu 14 października 1962 r., natomiast pomnik powstańczy wzniesiono w 2012 r. także przy szkole, jednak w innym miejscu niż ten przedwojenny.

⁸⁵ *Tuliszków – ważniejsze wydarzenia...*, s. 25, 27.

zamordowany – 24 marca 1942 r.); Piotr Kruczkowski (aresztowany za nielegalny połów ryb, zmarł w więzieniu w Łodzi –7 lutego 1942 r.); Józef Ślesiński (aresztowany – 10 marca 1942 r., osadzony w obozie Auschwitz – 14 maja 1942 r., zamordowany – 20 lipca 1942 r.). Do obozu w Dachau trafił również Józef Patrzykąt, gdzie spotkał Stanisława Piwońskiego. Szczęśliwie powrócił jednak do Tuliszkowa, dzięki interwencji ewangelickiego pastora. We wrześniu 1939 r. stanął bowiem w obronie tegoż pastora oraz 13 Niemców. Po powrocie do Tuliszkowa Patrzykąt opowiadał mieszkańcom o „piekle”, którego był świadkiem w obozie⁸⁶.

W niewyjaśnionych okolicznościach w 1941 r. zmarł Wilhelm Jans. Z różnych relacji możemy dowiedzieć się, że w obawie przed wywiezieniem do obozu koncentracyjnego popełnił on samobójstwo zażywając truciznę. Inną hipotezę podaje syn Jansa – Janusz, który przywołuje relację lekarza mówiącą o możliwości zatrucia mocznikiem w wyniku spożycia lekarstw⁸⁷. 27 listopada 1943 r. żywota w wieku 75 lat dokonał również prezes OSP, Władysław Lesiński.

Sama jednostka strażacka nie została zlikwidowana. Kierował nią Niemiec o nazwisku Bem. Z relacji 93-letniego druha Stanisława Pilarczyka, doskonale pamiętającego okupację wojenną Tuliszkowa, wiadomo że był on dobrym człowiekiem i nawet „niektóry Polak nie wart był koło niego stanąć”⁸⁸. Niemcy mieli pozytywny stosunek do jednostki, w której szeregach znajdowali się przede wszystkim Polacy, zarówno ochotnicy jak i młodzi, którzy zostali do niej wcieleni pod przymusem. W czasie wojny jedną z ważniejszych postaci tuliszkowskiej jednostki był druha Wincenty Karpiński⁸⁹. Straż została również przez Niemców hojnie wyposażona. Otrzymała samochód bojowy Mercedes Benz z przyczepą wraz z pełnym wyposażeniem oraz dwie motopompy marki DKW⁹⁰. Niestety, o samej działalności statutowej straży nie możemy nic więcej powiedzieć, z tego okresu nie zachowały się żadne dokumenty.

Zajęcie miasta przez wojska sowieckie nastąpiło 21 stycznia 1945 r. Niemcy w popłochu opuścili Tuliszków dzień wcześniej, zabierając ze sobą samochód bojowy, motopompę, sikawkę, 320 metrów węża gumowego, 16 płaszczy, 16 mundurów, 7 pasów bojowych, 2 toporki oraz cały sprzęt sanitarny⁹¹. Straty oceniono na ok. 67 tysięcy przedwojennych złotych⁹². Tuliszkowianie w niedługim czasie zreorganizowali jednostkę. Przeprowadzono m.in. kontrolę wyposażenia. Józef Patrzykąt, Wincenty Karpiński, Czesław Kruczkowski oraz Lucjan Weber pełnili nadzór nad strażą do czasu wyłonienia nowych władz na pierwszym po wojnie walnym zebraniu OSP⁹³.

⁸⁶ W. Bryliński, *Parafia św. Wita...*, s. 126.

⁸⁷ Ł. Pawlicka-Nowak, *Pamięć o Wilhelmie Jansie*, „Konińskie Zeszyty Muzealne” 2015, t. X, s. 169. Z relacji Janusza Jansa dowiadujemy się, że w 1934 r. Wilhelm Jans wyjechał do Ślesina, gdzie był sekretarzem w Urzędzie Miasta, a następnie otworzył biuro próśb i podań w miejscowości Grodziec. Gdy wybuchła wojna, członkowie Rady Miejskiej Tuliszkowa mieli udać się do Grodźca aby prosić Jansa o powrót do miasteczka i objęcie funkcji sekretarza Zarządu Miejskiego. W Kępnie nieopodal miasta doszło do zabójstwa kilkunastu niemieckich dywersantów, a Jans – mający pochodzenie niemieckie – mógłby uratować mieszkańców przed zemstą okupanta. Urząd sekretarza Wilhelm miał pełnić przez okres półtora roku. Z różnych relacji wiadomo, że Wilhelm Jans był niezwykle szanowaną i życzliwą osobą, pomagającą w czasie okupacji mieszkańcom miasta.

⁸⁸ Relacja Stanisława Pilarczyka, 20 sierpnia 2017 (w zbiorach autora).

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ B. Stachowiak, *Monografia...*, s. 220.

⁹¹ AOSPT, Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie 1906-2006 (dalej: Kronika), k. 33.

⁹² APP/K, AMT, sygn. 600, k. 42n, 46.

⁹³ AOSPT, Kronika, k. 33.

Wybory władz strażackich odbyły się 4 maja 1945 r. Ukonstytuował się następujący zarząd: Józef Patrzykąt (prezes), Wincenty Karpiński (wiceprezes), Lucjan Weber (naczelnik), Józef Hańć (zastępca naczelnika), Czesław Kruczkowski (gospodarz), Jan Wesołowski (sekretarz), Piotr Paterkiewicz (skarbnik). W komisji rewizyjnej znaleźli się: Wincenty Piwoński, Stanisław Kruczkowski i Czesław Kubecki. 28 czerwca 1945 r. zarząd straży podjął starania o uzyskanie dofinansowania na rozbudowę remizy. Józef Patrzykąt wystąpił do Starostwa Powiatowego w Turku o pieniądze na ten cel w kwocie 300 tys. zł. Straż dysponowała wówczas funduszami w kwocie 200 tys., natomiast kosztorys rozbudowy opiewał na 500 tys. zł. Wincenty Karpiński został wkrótce wybrany na naczelnika rejonu Tuliszków. W dniu 5 listopada 1945 r. w porozumieniu z prezesem Józefem Patrzykątem zawiesił on w czynnościach służbowych naczelnika Lucjana Webera, którego zastąpił Józef Hańć⁹⁴.



*Samochód strażacki marki Chevrolet (1945 r.)
źródło: zbiory Marka Bucikiewicza.*

Druh Czesław Kubecki po powrocie z Niemiec⁹⁵, odnalazł w miejscowości Nowy Świat samochód ciężarowy marki Chevrolet wyprodukowany w 1928 roku, który został porzucony przez wojska idące na Berlin. Samochód odholowano do garażu w remizie. W kwietniu postanowiono przerobić go z samochodu ciężarowego na strażacki. Udział w przebudowie pojazdu mieli: Czesław Kubecki, Stanisław Janczewski, Józef Hańć oraz Lucjan Weber. Niezwykle podniosły charakter miała uroczystość oficjalnego przekazania jednostce przerobionego i wyremontowanego samochodu, która odbyła się 23 września 1945 r. W uroczystości wzięli udział: Starosta Turecki, przedstawiciel Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Komendant Milicji Obywatelskiej w Turku, Czesław Klimczak – Komendant Milicji Obywatelskiej w Tuliszkowie, Pyczenko –

⁹⁴ Tamże, k. 34.

⁹⁵ Wraz z m.in. Stanisławem Janczewskim i Stanisławem Pilarczykiem został zmuszony w styczniu 1945 r. do wywiezienia za granicę okupujących miasto Niemców.

nadzorujący miasto major wojska radzieckiego, jednostki OSP: z Grzymiszewa, Rychwała, Turku i Władysławowa oraz reaktywowana tuliszkowska orkiestra strażacka z kapelmistrzem Włodzimierzem Wesołowskim. Samochód został poświęcony przez ks. Wincentego Dudka, proboszcza parafii Tuliszków i przekazany druhowi Wincentemu Karpińskiemu⁹⁶. Samochód służył tuliszkowskiej jednostce jeszcze w latach 60⁹⁷. Z końcem 1945 r. straż liczyła 38 strażaków, 5 oficerów, 5 kierowców, 2 specjalistów motopompy, 14 członków popierających i 12 honorowych. Majątek ogółem wyceniono na 9 500 000 zł⁹⁸.

*

Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie zdecydowanie zasługują na szersze omówienie w postaci całościowej monografii. W przedwojennych aktach zachowały się m.in. szczegółowe inwentarze narzędzi pożarniczych, sprawozdania kasowe z imprez dochodowych, kilka imiennych wykazów członków czynnych i popierających oraz kilkanaście raportów z przebiegów akcji gaśniczych. Stanowią one cenny materiał do dalszych szczegółowych badań. W przyszłości, być może nowych informacji do dziejów straży w okresie stanowiącym przedmiot niniejszego opracowania, przyniosą także pogłębione kwerendy w innych zespołach archiwalnych. Z relacji druhów Stanisława Pilarczyka i Bogusława Naglewskiego wiadomo jednak, że wiele materiałów przechowywanych po 1945 r. w remizie jednostki zaginęło lub zostało zniszczonych. Niestety, niepowetowane straty dotknęły także archiwalia z okresu powojennego.

Zaprezentowany artykuł jest jedynie skromną cegiełką przywracającą pamięć o początkach jednostki, a w sposób szczególny o osobach czynnie zaangażowanych w jej działalność w latach 1906-1945. Niezwykle interesująca jest także historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie w okresie powojennym. Również współcześnie jednostka rozwija się bardzo prężnie. W 1995 roku została włączona w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i stanowi wsparcie dla jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Turku. Od kilku lat notuje najwyższą ilość wyjazdów do akcji ratowniczo-gaśniczych w powiecie tureckim i jest wysoko oceniana przez zawodowych strażaków. W 2016 r. jednostka przeżywała 110. rocznicę powstania. Z dumą kontynuuje tradycje sięgające 1878 r.

⁹⁶ AOSPT, Kronika, k. 35-38.

⁹⁷ Pod koniec lat 60. XX w. samochód sprzedano sąsiedniej jednostce OSP w Ogorzelczynie. Obecnie znajduje się w Wielkopolskim Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach. Zob. Relacja Marka Bucikiewicza, 12 maja 2017 r. (w zbiorach autora).

⁹⁸ AOSPT, Kronika, k. 40.

DZIEJE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W TULISZKOWIE W LATACH 1906-1945

Słowa kluczowe: Ochotnicza Straż Pożarna, pożarnictwo, Tuliszków, powiat turecki, pożar, jednostka strażacka

Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie sięgają 1878 r. Wówczas doszło do zorganizowania jednostki, która nie uzyskała zgody na rejestrację. Jesienią 1905 r. zawiązał się komitet, który doprowadził do założenia jednostki w mieście. Straż została zarejestrowana z dniem 19 lipca 1906 r. Pod koniec 1906 roku wybudowano pierwszą, drewnianą remizę, a w kolejnym roku założono orkiestrę. W 1910 r. oddano do użytku nową murowaną remizę. W okresie międzywojennym oprócz działalności statutowej, druhowie wykazywali dużą aktywność na rzecz miasta. Organizowano liczne imprezy o charakterze dochodowym, a w 1923 r. założono Koło Miłośników Sceny. Władze straży kładły nacisk na wyszkolenie i wyposażenie jednostki, strażacy brali także aktywny udział w działalności innych stowarzyszeń. Wielu druhowów udzielało się także w miejskim samorządzie. Podczas II wojny światowej Niemcy wyposażyli jednostkę w samochód bojowy oraz dwie motopompy. Kilkoro strażaków zamordowano w obozach koncentracyjnych. Pierwszym powojennym prezesem jednostki został Józef Patrzyka, jej współzałożyciel i były naczelnik.

THE HISTORY OF THE VOLUNTEER FIRE DEPARTMENT IN TULISZKÓW IN 1906-1945

Keywords: Volunteer Fire Department, firefighting, Tuliszków, Turek County, fire, fire brigade

The history of the Volunteer Fire Department in Tuliszków dates back to 1878. At that time there was founded unit that did not receive the consent for registration. In the autumn of 1905, a committee formed, which led to the establishment of a unit in the city. The Voluntary Fire Department was registered on 19 July 1906. At the end of 1906, the first wooden fire-station was built, and in the following year the orchestra was established. In 1910 a new brick fire-station was commissioned. In the interwar period, besides statutory activity, firefighters showed great activity for the city. Numerous lucrative events were organized and the Koło Miłośników Sceny was founded in 1923. The authorities insisted on the training and equipment of the unit, firefighters also took an active part in the activities of other social organizations. Many of the firefighters were also involved in the municipal government of the city. The Germans provided the unit with a fire truck and two fire pumps during the Second World War. Several firefighters were murdered in concentration camps. Józef Patrzyka, the co-founder of the Volunteer Fire Department and former fire brigade chief, was the first post-war chairman of the Volunteer Fire Department in Tuliszków.

Bibliografia

Źródła:

Archiwum Państwowe w Poznaniu
Urząd Wojewódzki Poznański
Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie
Akta miasta Tuliszków
Starostwo Powiatowe w Koninie
Ochotnicza Straż Pożarna w Tuliszkowie
Związek Straży Pożarnych RP – Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności – Poznański Okręg Wojewódzki – Oddział Powiatowy w Koninie
Archiwum Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie
Złota Księga 1906-2006 Ochotnicza Straż Pożarna Tuliszków
Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie 1906-2006
Relacja Stanisława Pilarczyka, 20 sierpnia 2017 (w zbiorach autora).
Relacja Marka Bucikiewicza, 12 maja 2017 r. (w zbiorach autora).

Opracowania:

„Kuryer Codzienny” 1878, nr 164, s. 2.
„Kuryer Codzienny” 1884, nr 302, s. 4;
Bryliński W. (2015), *Parafia św. Wita w Tuliszkowie. Dzieje i współczesność*, Włocławek.
Bryliński W. (2017), *Ksiądz Maksymilian Ostrzycki (1838-1902) – wieloletni proboszcz parafii Tuliszków, budowniczy, społecznik, syn ziemi kaliskiej*, „Polonia Maior Orientalis”, t. IV.
Bryliński W. (2017), *Stanisław Piwoński (1871-1942) – przedwojenny burmistrz Tuliszkowa*, „Głos Tuliszkowa”, nr 2.
Bryliński W. (2017), *Władysław Kochański – kierownik szkoły powszechnej w Tuliszkowie i działacz społeczny w latach 1929-1939*, „Echo Turku”, nr 5.
Bryliński W. (2017), *Władysław Kochański – nauczyciel, samorządowiec, społecznik*, „Głos Tuliszkowa”, nr 3.
Czyn prawdziwie obywatelski (1918), „Tygodnik Urzędowy: organ komisariatu konińsko-słupeckiego”, nr 6.
Łojko J., Stępień J. (1995), *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań-Konin.
Ochotnicza Straż Pożarna w Kaliszu w latach 1864-2014 (2015), red. T. Olejnik, K. Walczak, Kalisz.
Odsłonięcie pomnika Tadeusza Kościuszki w Tuliszkowie, „Głos Koniński” 1934, nr 41, s. 2.
Olejnik T. (1981), *Funkcja kulturalno-oświatowa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim (do 1914 r.)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, t. VII.
Olejnik T. (1996), *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa.
Oleksiak H. (2002), *Księga Tuliszkowa*, „Kronika Wielkopolski”, nr 3.
Ostrzycki M. (1891), *Opis historyczny Tuliszkowa*, „Kaliszanin”, nr 24.
Pawlicka-Nowak Ł. (2015), *Pamięć o Wilhelmie Jansie*, „Konińskie Zeszyty Muzealne”, t. X.
Stachowiak B. (2009), *Monografia Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Tureckiego*, Turek.
Straż ogniowa w Tuliszkowie (1878), „Gazeta Polska” nr 166.

Tulisków – ważniejsze wydarzenia z kart historii miasta (2016), tekst: W. Bryliński, M. Rojek, Tulisków.
Tulisków, „Gazeta Świąteczna” 1881, nr 18, s. 2;
Uroczystość jubileuszowa straży pożarnej w Tuliskowie (1931), „Głos Koniński”,
Z Tuliskowa, pow. konińskiego, „Gazeta Kaliska” 1902, nr 204, s. 2.